CZĘŚĆ XIX. № 61. ROK 10. (1839.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossy s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräffe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

WTOREK, 8/20 SIERPNIA.

Wiadomości krajowe.

Petersburg, 7/19 *Sierpnia*.

Przez roskaz dzienny Cesarski z dnia 26 Lipca, Naczelnik 9 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Timofiejew*, mianowany dowodzcą 1 korpusu piechoty, na miejsce Jenerał-adjutanta barona *Geismar*, któremu zakres urlopu przedłuża się do czasu zupełnego wyzdrowienia.

Roskazem J. C. Mości z d. 23 Czerwca ustanowiona została posada Konsula jeneralnego w Serbii.

— Na przedstawienie P. Zarzadzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, w skutek zaświadczenia P. Ministra Dóbr Państwa o odznaczającej się gorliwości i pracach urzędników którzy uczęstniczyli w zatrudnieniach ku przekształceniu zarządu tych Dóbr, N. Cesarz Jmć, raczył rozkazać w d. 11 Lipca, oświadczyć Monarsze J. C. Mości zadowolenie, w liczbie innych: byłemu Witebskiemu Cyw. Gubernatorowi, Jen.-majorowi *Zyrkiewiczowi*, Rządzcy Obwodu Białostockiego *Gunaropuło*, Cywilnemu Gubernatorowi Wileńskiemu Radzcy Stanu xięciu *Dołgorukow* i Wileńskiemu Vice-Gubernatorowi, Radzcy Kolleg. xięciu *Trubeckoj*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 1 Lipca i 25 Czerwca, mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, Szambelan Króla Jmci Bawarskiego hrabia *Mejean*; i Św. Stanisława 2 klassy, Jenerał-majorowie: Naczelnik Sztabu oddzielnego korpusu grenadyerów *Tuczkow 2*, i członek Wojenno-uczonego Komitetu *Gebhardt*.

— Ustanowiona przy Ministerstwie Oświecenia Kommisya Archeograficzna czynnie posuwa i rozszerza swoje prace. Dla naszych czytelników nieobojętną zapewne będzie wiadomość, że się w niej gotuje «Zbior aktów tyczacych się dziejów Zachodniej Rossyi.» Głównym do tego materyjałem jest Metryka Litewska będąca tu przy Senacie. Redaktor zbioru Protojerej Hryhorowicz zajmuje się jej rozpatrzeniem. S protokołu posiedzeń Kommisyi ciągle ogłaszanego w Dzienniku Ministerstwa Oświecenia dowiadujemy się, że P. Daniłowicz, Professor Uniwersytetu Kijowskiego (a teraz Moskiewskiego), oświadczył gotowość do zajęcia się wydaniem Ruskiego Litewskiego Statutu 1529 r.

— N. Cesarz Jmć roskazał ustanowić Jeneralny Konsulat w Serbii.

— Podług potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Komitetu Ministrów pensye emerytalne i jednorazowe wsparcia nauczycielom świeckim w Duchownej Rzymsko-katolickiej Akademii, i ich familijom mają być wyznaczone podług prawideł zawartych w 1665 art. Ustawy o pensyach, a dla innych urzędników nie-nauczycieli, tudzież dla ich wdów i dzieci, podług ogólnej Ustawy o pensyach, stosownie do klass co do pensyj ustawionych.

— N. Cesarz roskazał: 1) batalion Witebski kantonistów przenieść do Kijowa i nazywać Kijowskim; 2) synów żołnierskich, którzy zostają przy rodzicach, lub osobach które ich wzięły na wychowanie, i którzy powinni być odsyłani do batalionów kantonistów, z gubernij: Smoleńskiej, Orłowskiej. Mohylewskiej, Witebskiej i Wilenskiej, nadal odsyłać do Smoleńskiego, a z gubernij: Kijowskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej, z Obwodu Białostockiego i s Królestwa Polskiego, do Kijowskiego batalionu.

Ukazy Rządzącego Senatu.

S 1 Departamentu.

8 Lipca. Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa, potwierdzonego przez N. Cesarza d. 1 Czerwca, o pensyach dla urzędników celnego zarządu, biorących dymissyą s powodu kalectwa.

19 Lipca. Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N. Cesarza prawideł o xiążkach zagranicznych przywożonych do portu w Archangelsku.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Komitetu Ministrów o pensyach i jednorazowych wsparciach dla urzędników którzy służyli w Kommisyach opatrzenia żywności.

26 Lipca. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza w d. 24 Lipca Zdania Komitetu Ministrów zalecającego; 1) aby zwyczajne taxy artykułów żywności, tudzież średnie ceny, wyliczone były na srebro; a) aby wszędzie gdziekolwiek przedaż publiczna jakich bądź artykułów odbywa się, ceny były wyliczone podług stałego kursu po 3 ruble 50 kop., wyjąwszy przypadki w których kurs podatkowy po 3 rubli 60 k. trwać powinień do 1840 r.; inny zaś wszelki kurs i wszelkie ażio mają być zabronione; 3) żeby zagraniczna złota i srebrna moneta miala kurs taki tylko, jaki jest przepisany w tablicach wydanych 10 Grudnia 1838 i 14 Lipca 1839 roku.

18 Lipca. Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza danego Rządzącemu Senatowi dnia 15 Czerwca i zalecającego, iż ziemskie pobory na ustanowiony posiłkowy kapitał, mają trwać aż do wypłaty zaciągnionych na ten kapitał w kredytowych zakładach pożyczek,

19 Lipca. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów potwierdzonego przez N. Cesarza o przedłużeniu na dwa lata ulg postąpionych miastu Rewlowi co do poboru s ceł.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem Monarszej woli o przeniesieniu być liczone sztrafy poszukiwane za nieregularną opłatę dochodów z aręd i dóbr starościnskich w gubernijach Nadbaltyckich i Zachodnich.

27 tegoż m. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów, potwierd. przez N. Cesarza d. 30 Maja, o przyjmowaniu na kaucyą domów w Kercz-Jenikolu.

19 Lipca. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 6 Czerwca Zdania Komitetu Ministrów względem nagradzania znakiem nienagannej służby, cudzoziemców którzy nie wykonali przysięgi na poddanych Rossyjskich.

26 Lipca. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdenia Komitetu Ministrów, o dopełnieniu art. 830 Układu Ustaw o prawach stanów, co do wynoszenia żydów na obywateli honorowych za nadzwyczajne zasługi, lub odznaczenie się w naukach.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem nowopostanowionych prawideł o poborach, które Konsulowie brać mają w Rossyi od Szwedzkich i Norwegskich okrętów, a w Szwecyi i Norwegii od Rossyjskich.

tegoż dnia. (s 4 Dep.) Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza, danego Senatowi 29 Czerwca b. r., o ustanowieniu majoratu w majątku pułkownika Finlandskiego dragońskiego pułku Nieplujew.

21 Lipca. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów, potwierdzonego przez Cesarza d. 16 Maja, o rozciągnieniu na port w Narwie prawideł o składzie soli, przywożonej na okrętach Szwedzkich, Norwegskich i Rossyjskich.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa potwierdzonego przez N. Cesarza d. 10 Czerwca, o tém, czy do handlowych sądów należy rozbior spraw, wynikających s pretensij do majstrów cechowych.

22 tegoż m. Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa potwierdzonego przez N. Cesarza d. 10 Czerwca, o tém czy publiczni notaryjusze w Odessie, mogą poświadczać akta sług i robotników.

24 tegoż m. Z ogłoszeniem roskazu Monarszego o wydawaniu podziennych pieniędzy urzędnikom Mierniczego korpusu.

25 tegoż m. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów potwierdzonego przez N. Cesarza d. 6 Czerwca, o kolei, jaką mają być rozstrzygane sprawy o konfiskacyi towarów w Zakaukazskim Celnym Okręgu.

Wyciąg z Ustawy Towarzystwa wzajemnej assekuracyi bydła w Rossyi.

(Dokończenie)

Ze względu na pożyteczny dla ogółu cel Towarzystwa dozwala się mu: a) s procentów od zapasowego kapitału i od wnoszonych premijów, swoim kosztem, w medyczno chirurgicznych Akademijach, i w Uniwersytetach, stosownie do ich prawideł, i za zgodą władz lub gmin właściwych przygotowywać młodych ludzi stanu swobodnego na Weterynarzy z warunkiem, aby ci po odbytym examinie, w obowiązku Okręgowych Pełnomocników, odsłużyli Towarzystwu najmniej sześć lat, i z zachowaniem im, jeżeli po upływie tego czasu w wiedzy Towarzystwa zostać zechcą, prerogatyw wyrażonych w 107 punkcie Układu Praw o służbie Cywilnej T. III. i b) dopóki Towarzystwo nie będzie miało dostatecznej ilości własnych Weterynarzy, używać w razie potrzeby, za zgodą miejscowej władzy, skarbowych Weterynaryjnych Urzędników naznaczając im stosowne do ich pracy wynagrodzenie. Towarzystwo zostaje szczególnie pod opieką Ministerstwa Dóbr Państwa, przeto urzędy wszystkie, władze i policye, stosownie do praw krajowych, mają Dyrekcyi Towarzystwa i jego umocowanym dawać pomoc we wszelkich prawnych żądaniach na tej Ustawie opartych Dyrekcya ma swoję pieczęć, w użyciu zaś prostego albo sztęplowego papieru stosuje się do praw ogólnych. Spory w interesach Towarzystwa pomiędzy osobami assekurującemi lub Pełnomocnikami zaszłe, razstrzygają się przez pośredników. Po upływie 25 lat (§ 56) Ogólne Zgromadzenie Towarzystwa na posiedzeniu swojem postanowi, czyli Towarzystwo ma trwać nadal, lub rozwiązać się. Dyrekcya ma prawo, za zgodą Ogólnego Zgromadzenia, czynić zmiany w swoich prawidłach, lub je dopełniać nowemi, jeżeli to z doświadczenia okaże się bydź nieodzownem dla dobra Towarzystwa; lecz zmiany takowe nieinaczej mogą być obowiązującemi, aż po zatwierdzeniu ich przez Władzę Krajową. Dokument wydany od Dyrekcyi Towarzystwa o zawartej assekuracyi nazywa się polisem. Dyrekcya może zniszczyć ważność polisu wówczas tylko, kiedy zobowiązanej

się zostanie naruszone. Żądający assekurować swoją trzodę lub pojedyńczą sztukę bydła zachować powinien następne formalności:

1) Podać miejscowemu Pełnomocnikowi oświadczenie.

2) Przy niem dołączyć sumienne zapewnienie: iż w czasie gdy podaje oświadczenie, ani w miejscu gdzie się bydło assekuruje, ani też w okolicach nie ma bydlęcej choroby i że mające być zaassekurowanem bydło, jest zupełnie zdrowe. Dyrekcya albo jego Pełnomocnik po ścisłem przejrzeniu podanych papierów natychmiast wydaje polis albo zwraca papiery z objaśnieniem przyczyn, dla których assekuracya miejsca mieć niemoże. Po wypełnienie warunków w § 66 wyrażonych assekurujący opłaca premija i inne wydatki, poczem otrzymuje od Pełnomocnika polis i regestr zabezpieczonego bydła. Bydło będące przedmiotem assekuracyi przyjmuje się nie wyżej jak w dwóch trzecich rzeczywistej jego wartości ustanowionej podług oszacowania jakie zrobią dwaj sąsiedzi i Pełnomocnik Towarzystwa. Każdy może assekurować swe bydło i w niższej cenie od dwóch trzecich rzeczywistej jego wartości; Dyrekcya zaś w tym razie mając na względzie takie poniżenie ceny, zmniejsza też ilość premijum. Assekurujący winien jest:

1) Wydany mu przy polisie regestr assekurowanego bydła porządnie utrzymywać, dopisując w nim przyrost i ubytek w liczbie i dając o tem wiedzieć Pełnomocnikowi przynajmniej raz na miesiąc.

Uwaga. Przypłodek, jeśli kto tego zażąda, można zaassekurować osobno.

2 Pilnie doglądać i utrzymywać assekurowane bydło z równą staranuością jak gdyby ono zabezpieczonem nie było; dawać mu pokarm przyzwoity, i nieszkodliwe pojło.

3) Jeżeli się pokaże choroba w bydle assekurujący powinien natychmiast odłączyć bydlę chore od innych i uwiadomić o tem Pełnomocnika. Jeżeli bydlę zdechnie, tedy uwiadomiwszy o tem natychmiast Pełnomocnika, powinien je obejrzeć w przytomności dwóch najbliższych sąsiadów, albo miejscowej wiejskiej policyi i wziąść od nich świadectwo objaśniające z jakiej mianowicie przyczyny zdechło bydle: czy z zarazy, czy z innej choroby. Świadectwo takie oddaje się Pełnomocnikowi, który przesyła je do Dyrekcyi z wyrachowaniem należnego wynagrodzenia. Jeśliby kto żądał przepędzić bydło z miejsca gdzie ono zaassekurowane na inne, powinien wprzódy Pełnomocnikowi przesłać sumienne zaręczenie że i w tem nowem miejscu niema żadnej bydlęcej choroby; poczem Pełnomocnik odmieni polis na nowy pobyt bydła. Naczas drogi Towarzystwo odpowiada za przepędzane bydło wtedy tylko, kiedy assekurujący wniosł osobne premium dla właścicieli hurtow ustanowione.

Uwaga. Właściciele hurtow mających się pędzić w różne miejsca, przy spełnieniu formalności wyżej oznaczonych, wolni są od zaręczenia, iż w miejscach, przez które ich hurty przechodzić będą, niema zarazy. Co się tycze bydła hurtowego do właściciela jego należy jeszcze aby, jak tylko postrzeże bydle słabe, oddzielił je od hurtu, i oddał najbliższemu Pełnomocnikowi Towarzystwa. Rozumie się iż tak poganiacze jak i dozorcy dodawani od Towarzystwa pilnują tylko bydła assekurowanego, że wszelkiem zaś innem nic doczynienia nie mają. Po przekonaniu się z niewątpliwych dowodów: że bydle zdechło istotnie, lub uległo innemu przypadkowi podpadającemu pod assekuracyą i że właściciel jego dopełnił warunków polisu; Dyrekcya natychmiast wypłaca należne wynagrodzenie.

Uwaga. Summa na ten przedmiot odsyła się wprost na imię assekurującego za wyłączeniem opłaty pocztowej, zdechłe zaś bydlę należy już do Towarzystwa. Co do postępowania ze zdechłem bydlęciem będzie wydana obszerniejsza instrukcya z Ogólnego Zgromadzenia. Wynagrodzenie assekuracyjne wtedy tylko nie będzie miało miejsce, kiedy Dyrekcya z niewątpliwych dowodów od władz miejscowych przysłanych, albo z wyroku polubownego, przekona się o podstępie lub naruszeniu obowiązków ze strony assekurującego. W razie śmierci assekurującego prawo polisu przechodzi na jego sukcessorów dopóki zabezpieczone bydło zostawać będzie na swojem miejscu. Coroczne premija składają się do rąk Pełnomocnika przy wydaniu polisu. Czas zaassekurowania poczyna bieżeć od południa, to jest od 12 godziny w dniu kiedy polis wydany. Dyrekcya prawadzi rachunki, przyjmuje i wypłaca pieniądze w assygnacyach Państwa; wszelkie zaś rozchody za przesyłanie pieniędzy policza na rachunek odbierającego.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 3 Sierp. PARLAMENT CESARSKI Izba Lordów. *Posiedzenie 1 Sierpnia.* Z porządku dziennego przypada powtórne czytanie billu podawanego przez ministrów, o środkach zniesienia handlu murzynów pod banderą Portugalską. Przez rozmaite traktaty Portugalia zobowiązała się względem Anglii do niepozwalania iżby handel ten był prowadzony pod jej banderą; ale te traktaty nie obejmują środków, któremi ma być to przyrzeczenie do skutku doprowodzane i portugalczycy dotąd zdołali uniknąć tego skutku. S tego wypada, że w braku postanowień o imaniu okrętów ładownych murzynami, okręty portugalskie tego rodzaju, schwytane przez okręty angielskie, krążące w tym celu, nie mogą być powoływane przed trybunały angielskie. Temu to miał zaradzać składany bill, poddając statki portugalskie pod ogólne prawidło.

Xiążę Wellington opiera się billowi, dowodząc że w tym razie działanie nie należy do izb prawodawczych; że trzeba iżby Rząd zwrócił się naprzód do Rządu Portugalskiego ze stosownem żądaniem i w razie nieotrzymania skutku użył środków przymusu; lub też żeby ministerstwo złożyło izbie poselstwo od Tronu z żądaniem od Parlamentu środków ku przyprowadzeniu traktatów do skutku.

To zdanie xięcia podzielane jest przez izbę. Napróżno lord Melbourne odpowiada że bill nadałby ministrom całą moc potrzebną, prócz władzy wypowiedzenia wojny, że odrzucenie billu będzie powodem ministrom Portugalskim do dalszego naruszaniu traktatów; napróżno pierwszy lord Admiralicyi, lord Minto przekłade, że odrzucenie billu zmusi Angliją albo do wydania wojny Portugalii', albo też do cierpienia handlu murzynów pod jej banderą; pomimo usiłowań tych dwóch ministrów bill odrzucony zostaje, (jakeśmy już donieśli), 38 głosami przeciw 32.

Posiedzenie 2 Sierpnia. W skutek odrzucenia billu o handlu murzynów lord Brougham wnosi następny adress do Królowej: «iżby się podobało J. K. Mości użyć wszelkich będących w Jej mocy środków do otrzymania przez układy z Mocarstwami obcemi tak Ameryki jak Europy, iżby te Mocarstwa szczerze się wzięły do zniesienia handlu murzynów; iżby J. K. Mości roskazała swoim okrętom, krążącym po rozmaitych morzach, dołożyć wszelkich starań ku umorzeniu tego hardlu, nadewszystko o ile ten prowadzony jest przez statki Portugalskie i Brezylijskie, lub pod banderami tych dwóch krajów, my zaś dajemy Królowej Jmci zapewnienie, że ta izba, wespół z izbą Niższą, przyjmie wszystkie środki, jakie będą uznane za potrzebne ku wykonaniu niniejszego planu.»

Hrabia Wicklow opiera się temu adressowi z tej jedynej przyczyny, że podług ustaw ten powinien był być naprzód zapowiedziany nim został wniesiony. Lord Brougham usprawiedliwia ten krok nagłą potrzebą i wszyscy inni parowie wprost lub pośrednio za nim się oświadczają.

Margrabia Lansdowne pochwala wniosek lorda Brougham, spodziewa się że będzie przyjęty bez oporu, a wczorajsze postanowienie izby przypisuje temu, że izba niedość się zastanowiła nad złożonemi jej dokumentami.

Lord Wellington i lord Haddington usiłują dowieść że bill ministeryalny słusznie został odrzucony; podług pierwszego, gdyby był przyjęty, ministrowie sami znaleźliby się w fałszywem położeniu przez to iż prawo służące koronie wypowiadania wojny i zawierania pokoju, byłoby w pewny sposób zależnem od aktu parlamentowego. Po krótkiej odpowiedzi lorda Minto, adress wniesiony przez lorda Brougham został przyjęty przez całą izbę prócz jednego hrabi Wicklow.

Lord Brougham następnie udziela projekta pięciu postanowień w przedmiocie szafunku sprawiedliwości w Irlandyi, opartych na zdaniu sprawy komitetu, prezydowanego przez lorda Roden. Potém bill ministeryalny o metrykach urodzenia, przypadły do powtórnego odczytania, zostaje odrzucony 69 głosami przeciw 38.

Przed końcem posiedzenia bill o Kanadzie zostaje poraz trzeci odczytany i przyjęty, równie jak i bill ustanawiający równowagę między prawami obojga rodziców nad dziećmi w przypadkach rozwodu.

Po tych dwóch billach izba słucha zdania sprawy o billu municypalnym w Irlandyi. Lord Kanclerz usiłuje powrócić do jednej s popraw przyjętych na wniosek lorda Lyndhurst, nadającej wielką przewagę korporacyi Dublińskiej na wyborach municypalnych, ale ta poprawa zostaje potwierdzona 61 głosami przeciw 37 i wszystkie poprawy lorda Lyndhurst są teraz wcielone do tego billu, który, pod tą nową formą, ma być czytany poraz trzeci 5 b. m.

Izba Niższa. Na posiedzeniu 31 Lipca, bill o podatku na ubogich odczytany został poraz drugi większością 59 głosów przeciw 29.

Na posiedz. 2 Sierpnia P. Hume stara się naganić postępowanie sira Johna Colborne w wyższej Kanadzie. Sir Robert Peel, przeciwnie, pochwala jego czynności, których P. Labouchère broni w imieniu Rządu. Potém na pytanie sira Peel lord Palmerston odpowiadu, że w przedmiocie uwięzienia kupców angielskich w Kantonie Rząd nie odebrał urzędowych doniesień, lecz że wieści, jakie o tém chodzą, mają niejakie do prawdy podobieństwo. Co do sporu o granice w Ameryce Północnej, na przełożenie Rządu Stanów Zjednoczonych postanowiono zdjąć nowy plan kraju i ministrowie mianowali już ku temu kommisarzy.

Sir Rob. Peel chce nadto wiedzieć, azali Rząd nie ma czego do udzielenia izbie w przedmiocie spraw Wschodnich. Ostatnie wypadki w Syryi, dodaje mowca, są największej wagi dla interesu świata cywilizowanego. Dla tego tuszy że Parlament nierozwiąże się nie odebrawszy od gabinetu objaśnień w tym przedmiocie.

Lord Palmerston odpowiada: «Umiem w zupełności ocenić ważność wypadków, o których wspomniano i znajduję rzeczą naturalną że Parlament żąda mieć objaśnienia w tym względzie; i dla tego to z przykością przychodzi mi oświadczyć, że w obecnym rzeczy stanie, według zwyczaju przyjętego, ministerstwo niemoże udzielić wiadomości, których szanowny baronet żąda. Przedmiot ten tyczy się nie samej Anglii, ale całej Europy. Pięć wielkich Mocarstw, które wszystkie obchodzi to zagadnienie, toczą o niém między sobą układy, które nieprzyzwoicie by było wyjawiać wprzód nim doprowadzą do pewnego wypadku. Wszakże nam przyjemność oświadczyć, że w porozumieniach się jakie miały miejsce między Rządami angielskim, francuzkim, austryackim, pruskim i rossyjskim, niechodzi żadno różność zdań, gdyż wszystkie te mocarstwa podzielają chęć utrzymania pokoju i przekonanie, że to nieinaczej może być osiągnione jak zapewniając niezależność i całość Cesarstwa Ottomańskiego.

Po tem objaśnieniu lord John Russell żąda, aby izba zamieniła się w komitet dla radzenia o powiększeniu wojska. Wniosek o tém opiera na okolicznościach, w jakich zostają Indye, Kanada i sama nawet Anglia.

P. Hume wnosi postanowienie, uchylające podatek na ubogich, który jest przyczyną nieukontentowania ludu, a tym sposobem podług niego i potrzeba powiększenia wojska ustanie. Sir Robert Peel jest za takowem powiększeniem. Lord Russell dowodzi, że chcieć dalej posuwać reformy, jest przeciwnem interesowi samych liberalistów. Po długich

sporach P. Hume cofa nakoniec swój wniosek i komitet udziela 75,000 funtów na pomnożenie wojska. Następnie lord John Russell otrzymuje 77 głosami przeciw 3 upoważnienie cofnienia swego billu o policyi w Birmingham i przedstawienia go w nowej formie. Bill ten poraz pierwszy odczytany zostaje.

Xiężna Bragance wyjechała 1 b. m. z Londynu do Portsmouth, zkąd, na rządowym statku parowym zabierze się do Lizbony.

— Lady Esther Stanhope, znana ze swego awanturniczego życia, siostra teraźniejszego lorda tegoż nazwiska, umarła w wieku 64 lat w Djonn, w Syryi, gdzie oddawno mieszkała, i odbierała królewskie honory od sąsiednich arabskich pokoleń.

— Poczta z Indyj Wschodnich przywiozła smutne wiadomości z Kantonu, pod d. 15 Kwietnia. Gdy kupcy angielscy osiedli w Kanton nieprzestawali naruszać praw zakazujących przedaży opium, Rząd Chiński przystąpił nakoniec do stanowczych środków, skutkiem których cały handel angielski w Kanton przyprowadzony został do zupełnej nieczynności. List jeden prywatny następnie ten wypadek opisuje: «Przybył tu s Pekinu przed kilku dniami kommisarz Rządowy, z poleceniem położenia końca handlowi opium. Zaczął od aresztowania rozmaitych kupców i od postawienia mocnej straży przy faktoryi. Sam Kapitan Elliot, agent handlu angielskiego został zatrzymany dopokąd wszystkie zapasy opium niebędą wydane; ten stan rzeczy trwał tak długo aż kap. Elliot wezwał kupców do wydania swych zapasów, za które przyrzekł im zapłacić. W skutek tego wydano 20,000 skrzyń opium ocenionych na 2,000,000 funtow sterl.» Podług innego listu kapitan Elliot został wypuszczony na wolność.

Paryż, 2 Sierpnia. Skutkiem smutnego stanu handlu kapitaliści coraz więcej zwracają się do papierów publicznych, zkąd renty podniosły się. Na dzisiejszej giełdzie renty 5cio procentowe były się podniosły do 112, 70—wyżej niż kiedykolwiek stały — przy zamknięciu Giełdy były po 112, 50.

— Gazeta «Courrier francais» pisze: «Położenie Banku angielskiego jest dość trudne. Od 15 miesięcy zapas brzęczącej monety zmniejsza się stopniowo i grozi wyczerpaniem. W Kwietniu 1837 Bank miał 252 miljony fr. w złocie lub srebrze. Przed pięciu dniami zapas ten zmniejszył się do 94 milionów. Summa zaś zobowiązań Banku angielskiego na okaziciela i na gotowe pieniądze wynosi 650 miljonów franków, to jest 451,225,000 frankow wartości biletów będących w obiegu, i 198,875,000 franków summ depozytowych.

Bank angielski posiada w papierach publicznych, bonach skarbowych i gotowiznie kapitał 717 milionów franków. Kapitał ten więc przenosi długi o 67 milionów. Mimo to, jeśliby wszyscy kapitaliści jednoczasowie zażądali swoich summ w złocie, Bank, niemogąc na tak ogromną ilość znegocyować w rychłym czasie swoich papierów publicznych, musiałby zawiesić wypłaty. Niemasz jednak podobieństwa iżby do tego przyjść miało.»

— Na posiedzeniu akcyonistów gazety «la Presse» 20 Lipca, kompanija, ze względu na zły stan prenumeraty, nie pokrywającej kosztów wydania, postanowiła przedsięwzięcie swoje rozwiązać.

Hiszpanija. *Saragossa 27 Lipca.* Jenerał O'Donnell, żwawo ściga karlistów, porażonych pod Lucena; kilka oddziałów tych ostatnich przybyło już do Castellon i do Beceite.

— Donoszą z Bayonny pod dniem 29 Lipca, że Karliści, pod wodzą Ripalda, nagle napadłszy na miasteczko Canfranc, opanowali je i zabrali kassę celną z miljonem realow.

NOWINY ROZMAITE.

Właściciele sławnego okrętu parowego angielskiego «Great Western» postanowili wybudować nowy okręt parowy żelazny, podejmujący 2,000 tonn i mający siłę 1000 koni.

— Podług listu s Cypru z d. 8 Lipca, Rządzca tej wyspy, Osman-pasza, umarł tam po długiej chorobie, ku powszechnemu żalowi mieszkańców.

— List z Montevideo, pod d. 12 Maja donosi, że bryg wojenny francuzki «le Sylphe» attakował port Rpltej Argentyńskiej, Alalaya, i pobiwszy jego załogę spalił 27 małych statków, ładownych kontrabandą. Szacują szkodę na miljon piastrów.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Paryż 5 Sierpnia. 3go izba parów miała krótkie posiedzenie, na którém przyjęła budżet wydatków na rok 1840. Gdy zostaje już tylko budżet dochodów, mniemają że izba ukończy swe prace zupełnie w dniu dzisiejszym. — Układy Banku francuzkiego z angielskim nieprzestają działać na umysły. Policya zdarła z murów Banku poprzylepiane w nocy afisze, na których wielkiemi literami napisano było: Bank Angielski.

Londyn 3 Sierpnia. Zamiary chartistów, rozwijające się na wielką skalę, dają powod do powszechnej obawy. Przez afisze poprzybijane w Bristol i okolicach, wzywają oni swoich stronników na wielkie zgromadzenie 12 b. m. Celem tego zebrania jest uczczenie *świętego miesiąca;* tak nazywają oni miesiąc Sierpień, w którym zwykle prace wyrobników ustają i s tego powodu spodziewają się wbudzić rozruchy. Rząd przedsięwziął czynne zaradcze środki.

Turcya. Gazeta Stanu Pruska, pod rubryką *Wiedeń*, d. 4 Sierpnia, donosi co następuje: «Poczta turecka przywiozła nam wiademości s Konstantynopola po 24 Lipca, a z Alexandryi po 16. Wieczorem, 14 tegoż m. flota turecka ukazała się przed Alexandryą, niewchodząc jednak do portu. Owszem krążyła ona dalej jak na wystrzał działowy

od floty egyptskiej, która była wróciła do portu. Nazajutrz Kapitan-pasza opuścił swój admiralski okręt i zabrał się na statek parowy egyptski «Nil». Gdy się zbliżał do pałacu Ross-el-Tyn, był powitany s twierdzy 19 wystrzałami, na które «Nil» odpowiedział. Wielkie mnostwo osób, między któremi uważano wielu europejczyków, zgromadziło się w pałacu. Kapitan-pasza, (Achmet-pasza), wysiadł na brzeg około godziny 10 i przyjęty był z wielką czcią przez Vice-Króla, Mehemeta-Ali, który go spotkał aż w przedsalonie, i zostawał z nim zamknięty przez półgodziny. Admirał i jego orszak byli przyjmowami wspaniale i umieszczeni w pałacu; ale flota do portu nie weszla i niezbliżyła się do egyptskiej. *(Journ. de S. Pt. Gaz.Pet. Psz. Półn.)*

Historyja.

Wilno, od początków jego do roku 1750, przez Kraszewskiego.

(godło) «Dux Vilnam fundat et urbem,
Lithuanas inter quae tantum prominet urbes,
Quantum inter reliquos notis micat Hesperus ignes.
Dan. Hermanni Boruss. Stephanidos. L. 1. 1582.

Tom. I. w Wilnie w drukarni S. Blumowicza 1838 in 8° str. 1 — 296. Przypisane J. O. xięciu Dołhorukowemu, Jenerał-adjutantowi J. C. Mości, Jenerał-porucznikowi, Wileńskiemu Wojennemu Gubernatorowi, etc. etc. Bez żadnych przedmów i *skreślenia planu* dzieła.

Młody, lecz wiele obiecujący jest pisarz obecnego dzieła. Jego talentowi, bystremu pojęciu, wyższym usposobieniom, bujnej wyobraźni, wytrwałej pracowitości, oddało tylu należne pochwały, że nie potrzebuje nowych zachęceń, ani się lęka zawistnych czernideł. Przejęty niezrównanym zapałem do ominionych wieków i krajowych starożytności, jął się drabować spleśniałe wieści, i zakurzone dyplomata, szperać w archiwach i oszarpanych foliałach. Nie ustraszyły go, suche, zawiłe, znudne, drobiazgowe, najczęściej niewdzięczne śledzenia, którym dziś z upodobaniem się oddaje, co samo jest dojrzewającego rozumu oznaką, gdy młodzież lubi żyć samą obecnością. Przez usilną i wytrwałą pracę, tak różnostronnie i szybko oswoił się z rzeczami krajowemi, że obdarzył już literaturę polską nie jednym piśmiennym płodem. Nie znam osobiście P. Kraszewskiego: lecz o jego sądzie trafnym, zdrowym i samodzielnym, przekonałem się z licznych prac w przedmiotach polskiej literatury. — Kto z upodobaniem czytać kroniki poczyna, w tém przebija się już historyczny popęd. W obecnem piśmie, doświadczając P. Kraszewski swych usposobień na historycznem polu, żąda razem wzbogacić literaturę polską, w mało uprawianej odnodze historyi miast krajowych.

Komuż nie wiadomo, że miasta są źrzodłem pomyślności narodu, przybytkiem nauk i przemysłu, rozsadnikiem oświaty, skarbnicą narodowych bogactw przez handel i przemysł napływających i w ciągłym utrzymywanych obiegu. Są one razem niezwalczoną warownią przeciw obcym napadom lub wewnętrznym zawichrzeniom. W miastach rozwijały się i doskonaliły wszystkie formy miejskiego i krajowego zarządu, kształciła się samodzielność towarzyskich stosunków, zawiązywały się przemysłowe bractwa i cechy. One to były środkowemi punktami jednoczenia się świetnych geniuszów i utalentowanych osób, polem sławy dla walecznych bohatérów i głębokich polityków, nieustającą kuźnią gotującą oręż, lemiesze lub machiny uprzyjemniające towarzyskie pożycie, silną nakoniec rolniczego przemysłu podnietą, bo ułatwieniem odbytu ulepszonych przedmiotów, nęcą wieśniaka i pasterza do pracowitości i udoskonalenia swych płodów. Te jedynie narody kwitnęły, i na wyższym świetności stanęły szczeblu, w których liczne i przez inne stany nie gniecione powstały miasta, które przez ciągłe między sobą związki w mgnieniu oka rozszerzały po całem kraju, każde nowe odkrycia, wszelką myśl szczęśliwą, lub udoskonalenie rzemiosła. Czuł ich ważność Bolesław Chrobry i Kazimierz Wielki w Polsce, a Gedymin w Litwie, gdy o największą ich starali się liczbę. Przeto historya miast, dobrze i z właściwego napisana stanowiska, jest arcy pożądanym dla ogólnych dziejów krajowych zasiłkiem.

Nikt zapewne nie odmówi talentu, szlachetnych dążeń i wytworności dziełu obecnemu P. Kraszewskiego. Są tu pięknie skreślone obrazy, płynne i zwięzłe wysłowienie, czyste widzenie rzeczy, szparkie przejrzenie, objęcie, pogodzenie i zastosowanie mnóstwa drobiazgów. Autor jest sposobny do napisania historyi miasta Wilna w najświetniejszem tego wyrazu znaczeniu. Boleć atoli przychodzi, że nie chciał, a raczej niemogł w tak krótkim czasie, zajaśnieć całą historyi miast okazałością, i zaprzestał na skromném nazwaniu obecnego dzieła *chronikon* (pag. 13). — Daleki jestem od stronnictwa lub zawiści, gdy otwarcie wynurzam me przekonanie; zamiłowanie prawdy, i chęć nam wspólna, dążenia do doskonałości, wszędy mem piórem kierować będzie. Ktoś tam wyrzekł: nic nie jest bez *ale*, i słońce ma plamy. Im bardziej pragnę i rokuję aby to dzieło rozbiegło się po ręku światłych czytelników, ile ważnością rzeczy zajmujące, a w obfite spostrzeżenia zamożne; tym więcej obawiać się mi należało, aby nie upowszechniało wielu uchybień, raczej z pospiechu i zawiłości przedmiotu, niż nieświadomości lub opieszałości autora wkradających się, i nie łudziło mniej rzeczy świadomych czytelników; i dla tego umyśliłem wytknąć celniejsze sprostowania, których prawda wymaga.

Nie pierwsze atoli P. Kraszewskiego jest dzieło o historyi miast Polskich, ani o Wilnie jedyne. Już r. 1822 wyszedł: *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic p. Ambr. Grabowskiego, str. 324 8°.* Nastąpiło za nim — *Opisanie historyczno-statystyczne Warszawy przez Gołębiowskiego* 1827 r. Rychło r. 1828 ukazała się: *Historya miasta Lwowa,* (p. x. Ig. Chodynickiego.) *in 8° str. 466.* Tu jeszcze należy zbyt doryweza. — *Wiadomość o mieście Płocku p. W. H. Gawareckiego w Warszawie 1821 r.*

str. 90. oraz *Wiadomość historyczna i Statystyczna o mieście Jarosławiu p. Fr. Siarczyńskiego, we Lwowie, 1826 r. str. 148.* godna ztąd szacunku, że autor pomieścił znamienitsze przywileje w polskiem tłumaczeniu, szkoda że nie w łacińskich oryginałach. Co do Wilna, pierwszy r. 1817, zacząłem gromadzić materyały. W roku 1819, ustąpiłem je P. M. Balińskiemu, raz, ile z urzędu powołanemu do wejrzenia w dochody i zarząd miasta Wilna, drugi raz, ile więcej mającemu swobodnego czasu. Ten na obszerniejszą rzecz napiąwszy skalę, w obawie zostania uprzedzonym, r. 1836 drukował we dwuch tomach historyję miasta Wilna, w niedorównywającem początkowi dalszym wymiarze, której zaledwie tom pierwszy przypadkiem jest mi znany.

Chwalebne atoli wymienionych pisarzów usilności, nie odpowiedziały swemu przeznaczeniu i celowi. Nie są to historyje miast właściwe, czyli opisania ich działań wewnętrznych i obywatelskiego życia. Nie szukano tu początków miejskiego stanu, nie rozwijano jego działań z zawikłanemi wszystkiego powodami, nie wystawiono wpływu miast na towarzyskie stosunki, ani oceniono tych zasług, któremi przygotowywały stan błogi dla późniejszych pokoleń. Są jedynie w rzeczonych dziełach proste powtórzenia ogólnych krajowych wypadków, w każdem mieście lub s powodu jego zdarzonych. Toną w nich, gdzieniegdzie z odmętu wynurzające się działania, właściwą historyją miast stanowiące, zawsze bez dostatecznego rozwinięcia, potrzebnego objaśnienia wyrażeń, i wyczerpnięcia miejskiego życia. Ledwie nie wszyscy ograniczają się: 1) *We względzie właściwej historyi miasta*, raz obszerniejszem, drugi raz bardziej zacieśnionem wypisaniem treści niewielu przywilejów, bez potrzebnej ścisłości. Jeden Baliński i Gawarecki tę uczynili przysługę, że znamienitsze przywileje całkiem przedrukowali (*). 2) Następnie *we względzie religii* opisują założenie Biskupstw, Kapituł, Kościołów, Klasztorów i t. d. 3) *We względzie naukowym*, wymieniają szkoły, akademije, xięgarnie i drukarnie, a czasami zasłużonych w każdem mieście uczonych z ich dziełami. 4) Obliczają celniejsze miejskie budowle i gmachy. 5) Niektórzy dorzucają statystyczne i topograficzne miast opisanie. Nakoniec 6) Czasami i to przelotem napomykają epoki kwitnięcia miast i upadku. Baliński ozdobił swe dzieło planem Wilna za Jagiełły i portretami Jagiełły i Witolda, oraz planem i widokiem kościoła Św. Mikołaja ile najdawniejszego Franciszkańskiego. Dzięki i za takie wiadomości. Są one zawsze nieocenionym skarbem dla przyszłego miast historyka, tym droższym, im d' ela więcej mają zalety ze ścisłości. Wiele takich wiadomości zgromadził Chodyniecki, a następnie po nim Baliński i Grabowski. Kraszewski w zakresie tomu pierwszego pokazał, iż prześcignie wszystkich bogactwem, doborem i pomieszczeniem mało komu dostępnych okoliczności, i przez to o wiele posunie naprzód historyją miast krajowych.

(*) Gawarecki chciał uczynić zadość tej potrzebie w dziele: *Przywileje, nadania i swobody udzielone miastom Województwa Płockiego*, Warszawa 1828 in 8° str. 302, lecz tu objęte są późniejsze przywileje z 15 i 16 wieków.

Podobne rzeczy zacieśnienie wynikało, już z braku dobrych wzorów, już z niedostatku i niedostępności zrzódeł miejskich. Kto nie przeczytał dziejów choć jednego z miast Niemieckich, będących dla Polski wzorem, mianowicie na Słowiańskiej niegdyś ziemi zasiedlonych, (*) a przynajmniej nieoswoił się z wzorowem dziełem K. D. Hüllmanna (**) oraz z wielce dla Słowianina nauczającą pracą uczonych *Tschoppe* i *Stenzela* (***) temu nie podobna sprawić się po mistrzowsku w dziejach jakiego niebądź miasta krajowego.

Co do zrzódeł właściwych, nie mają miasta Polskie (prócz Lwowskiego Zimorowicza) naocznych dziejopisów. Trzeba, tu zgromadzać współczesne pomniki, dyplomata, przywileje, wilkierze, sądowe głosy i wyroki, zdawane przez urzędników sprawy, a przez szafarzów rachunki, gminne z niemi swary i t. d.; znosić i porównywać te różnorodne świadectwa, i wczytawszy się w nie długo, wydobyć z nich dążenie wieku i działających osób sprężyny. Należy umieć je czytać, aby z suchych i jednowyrazowych napomknień, coś więcej wyrozumieć. Lecz akta miejskie Polskie, zaledwie sięgają XIII wieku. W drobnej ilości ogłosili niektóre Bandtkie i Gawarecki, inne po dziennikach rosproszone. Niedołężny zbiór przywilejów miasta Wilna przez Dubieńskiego, bez krytyki, scisłości i doboru, dla pewnego tylko celu sklecony, zbyt jest szczupłym zasobem. Posiadam obszerniejszy rzeczonych przywilejów rękopis, lecz i ten nie całkiem zaspokaja. Archiwa miejskie zazdrośnie i z troskliwem niedowiarstwem skrywane, odejmują sposobność przedarcia się w miejskie tajniki. Nie godzi się piszącemu historyją ograniczyć przywilejami jednego miasta, lecz ile możności najwięcej przewartować należy; bo chociaż każde miasto ma swe odrębne dzieje, są atoli pewne jednostajne we wszystkich zarysy, jednorodowe podobieństwa i tożsamości, już z jednorodnych stosunków, i zajęć, już z naśladownictwa wynikłe. Przeto niedostające części obrazu w jednem, dopełnisz drugim. Dopóki przywileje miejskie w jednę xięgę zebrane nie zos-

(*) Użalają się i Niemcy że im zbywa jeszcze na dobrej miast historyi. Bliżej odpowiadające celowi są: 1) *Rathmann* Geschichte der Stadt Magdeburg von ihrer Entstehung an, bis auf gegenwärtige Zeiten. Magdeburg 1800 — 1816. 2) *V. Hormayer* Wien seine Geschichte, und seine Denkwürdigkeiten V. Bde Wien 1823 in 8°.

(**) *K. D. Hülmann Städtewesen des Mittelalters*, Bon 1826 — 1829, 8°, IV Tomy. Niemożna go nazwać wykończonem dziełem, lecz arcy bogatym zbiorem materyałów i uwag o miejskich porządkach, zastępującym niedostatek obszernych bibliotek, tem szacowniejszym że z niemiecką ścisłością czerpane jest z oryginałów.

(***) Urkundensamlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte in Schlesien und Oberlausitz v. G. Adol. *Tzschoppe* und G. A. *Stenzel* Prof. zu Breslau 1832 in 4, str. 656 w Hamburgu. Zbyt drogie w miarę obiętości. Czytać je należy z ostrożnością i niedowierzaniem, bo nieznający Sławiańskiego języka i porządków autorowie, prawią nieraz smalone duby, i władze szlacheckie, mieszają z miejskiemi.

taną, dopóty historyja miast w kolebce pozostanie. Z drugiej strony historyja na dyplomatach oparta, musi bydź suchą, zlodowaciałą, ogołoconą z świetnych i rozczulających obrazów, nie uderzy w nich duch namiętności, przesąd niezadziwi, nie podniesie duszy do wysokości krajowych dziejów, i do pałacowych układów. Lecz dzisiejszy historyk nie zawsze przebywa w złoconych pałacach. Obiega on z czytelnikiem ulice i szynki, staje wśród gminnego zgiełku, przemawia grubym pospólstwa językiem. Tu go zatrzymują mury, bramy i skryte fortki, tam Gedymina basznie, owdzie wieże Bekieszy*, mosty Hozyusza, pałace biskupie, klasztorne zacisza, Meczety Tatarskie i żydowskie bożnice. Wszystko to powieść ożywi, wypiątnuje ducha czasu, rozjaśni nam niepojęte dotąd różnych stosunków termina i wyrażenia. Schwycił tę stronę historyi miejskiej P. Kraszewski i wielce ją uprzyjemnił, opisując czasy Zygmunta Augusta.

Od piszącego dziś historyją miasta Wilna, żądałbym rozdzielenia jej na pewną liczbę okresów, nie z ogólnych dziejów kraju, jak uczynił Kraszewski, lecz z wewnętrznego miasta życia i wypadków znamienitych wyczerpnioną. Nie wcześniej nad r. 1432, za rządów W. X. Litewskiego Zygmunta, Wilno, otrzęsło się s pod władzy krajowych urzędników, rozwijało Magdeburskie prawa i porządki na wzór Krakowa, po niemiecku żyć i ruszać się poczęło. Zatém pierwszy okres od początków do r. 1432 mógłby sięgać. Potężnem i świetnem było miasto za rządów Zygmunta Augusta, roku 1552 uchwaliło sobie Wilkierz udoskonalający miejskie porządki, toby drugi okres stanowić mogło.—Wstrząśnięte zostały porządki miejskie przy ośmiorocznem zajęciu Wilna przez Rossyan za Cara Alexego Michałowicza, możeby tu dał się skończyć okres trzeci na roku 1661. Ostatni mógłby dosięgnąć kresu przez P. Kraszewskiego zamierzonego, a tak rozmierność czasu byłaby zachowaną.

W samym dziejów miejskich wykładzie: I. Zwróciłbym uwagę na stosunki nowej osady z nadanej ziemi płynące, w przywileju Locationis wyłuszczone. Tubym zbadywał; a) powody zakładania nowych zamków i grodów (castra, castella); b) rospatrywał różnicę co do stanu osób zaludniających pierwiastkowie zamki i *miejsca* (Locus).

II. Przechodząc następnie do wewnętrznego *zarządu* nowych osad; a) wskazałbym źwierzchniczą władzę W. Xięcia lub Króla i jego prawa, oraz dochody; b) zastanowiłbym się nad władzą Biskupa przyswajającego sobie Królewskie prawa i Jurysdykcyą; c) obliczałbym urzędników nowej osady bądź z ramienia Króla, bądź Biskupa, bądź pospólstwa stanowionych; a tych już 1) rządzących już 2) sądzących cywilnie i kryminalnie już 3) kierujących siłą zbrojną już 4) patrzących za miejskiemi porządkami (pożniejsza policya); d) wnikałbym w rozwijające się z woli Króla życie pospolite (communitas) w nowych osadach.

III. Jeszcze przed wprowadzeniem praw Teutońskich, rozwijały się *stany miejskiego obywatelstwa* w Polszcze od niepamiętnych czasów, w Litwie od Gedymina. Przeto pod tym względem, a) rozważałbym pierwiastkowe tworzenie się bractw i cechów (corpora, fraternitates, collegia) b) zaprowadzanie targów i jarmarków; c) stowarzyszenia się Myncarzów tyle głośnych w Polszcze, jeśli są ślady ich istnienia w Wilnie; d) skojarzenia się stanu miejskiego czyli właściwego obywatelstwa. — Słusznie mi zarzuci Pan Kraszewski, że dla tych ram nie ma zrzódeł w Wilnie. Odpowiem, dość nieśmiertelny Karamzin wydrukował przywilejów miast Ruskich na tenże tryb rozwijających się; a pożniejsze Wileńskie przywileje przeświadczają o dawniejszém istnieniu wielu Instytutów. Godzi się zacząć, a skutek uwieńczy usilności.

IV. Ostatnie miejsce zajęłoby: wykształcenie i udoskonalenie miejskiego zarządu i obywatelskiego życia oraz dorobków, przez zaprowadzenie Niemieckich praw. Tu rozwijałbym: a) skutki wynikające z wprowadzenia praw Teutońskich czyli Magdeburskich z usunięciem krajowych ustaw i urzędników b) rozszerzenie miejskiego okręgu (Territorium) do odległości milowej; c) prawa starożytnych obywatelów i nowo napływających przedmieszczan z ich swobodami, dorobkami godnością stanu, wynoszeniem się nad pospolity lud i t. d. d) zarząd już Gminowładny przez wyborowych urzędników to jest; Senat lub Radę; Wóytów (Advocati) Burmistrzów (Proconsules) Radnych (Consules) Ławnikow (Scabini) Szafarzów, Pisarzow (Scribae votarii) i t. d. i t. d. e) Stanowienie uchwał Wilkirzami lub Plebiscitami zwanych f) czuwanie nad obroną miasta. g) Dworki i place miejskie należące do panującego lub szlachty w miejskim okręgu z ich prawami, obowiązkami, juryzdykciami i serwitoriatami. Nieskończone tu byłyby rozdziały stosownie do nastręczającego się w każdem mieście materyału. Takiego rodzaju historya miast, nieprzeczę arcy trudna, mozolna, i nie jednego może człowieka brzemie, pożądanymby była dla polskiej literatury nabytkiem. Stenzel i Hulmann każdego punktu rozwinięcie nastręczą. Pilne zaś i umiejętne czytanie Speculi Saxonici et Juris Municipalis wydania Jaskiera lub Bursiusa naprowadzi na wiele nieoczekiwanyck tam pomocy.

(d. c. p.)

Печатать позволяется С.-Петербургъ. Августа 7-го 1839. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.